

Na dobre rola Syn Beaty

SCENA 1

WN. MIESZKANIE BEATY. WIECZÓR

JAREK z walizką wchodzi do mieszkania. Nie było zamknięte. Staje niepewnie w przedpokoju... Chrząka.

W przedpokoju pojawia się SYN BEATY (ok. 8 lat)...

SYN BEATY

Wujek!!! Nareszcie!!!

JAREK „schodzi” do poziomemu dzieciaka, przytula go.

SYN BEATY

/wskazując walizkę JARKA/
Co tam masz?

JAREK

...Wszystko.

SYN BEATY

Na pewno wszystko?

JAREK

Na pewno.

Bierze walizkę, kładzie na podłodze na płask, przodem do siebie, tak by mały nie widział, by wzmóc jego zainteresowanie. JAREK uchyla walizkę... I wyjmuje z niej okazały samochód na baterię, już rozpakowany.

SYN BEATY

/podoba mu się/
Jejku!!!

JAREK

Sterowany radiem. Sprawdziłem.

SYN BEATY

A ja mogę?

JAREK

/podaje mu radio/
Pewnie, przecież to dla ciebie.